

Wiesław Jankowski

"Duchowość świeckich
konsekrowanych", Piotr Walkiewicz,
Lublin 2003 : [recenzja]

Studia nad Rodziną 7/1 (12), 180-184

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

szczęśliwym, pragnie obdarzać innych (10). To zaś pragnienie, a nie tylko obowiązek, jest zdolne wg Autora ożywić parę małżeńską, na wzór samego Boga, który nie tyle kocha człowieka z obowiązku, ile ze swego pragnienia, albowiem po ojcowsku go miłuje (11). Obecny kryzys przeżywany przez pary małżeńskie, co zapowiadał już Sobór Watykański II (KDK, 4), jest tylko echem o wiele szerszego kryzysu kulturalno-socjologicznego współczesnej rodziny ludzkiej (12). Jednak mimo tego małżonkowie są wezwani do świętości, właściwej ich stanowi, a więc urzeczywistnionej poprzez wzajemną miłość (13).

Autor, dokonując takiego wyboru przedstawianych zagadnień, postawił sobie za cel: pogłębienie duchowości właściwej małżeństwu, która nie przeciwstawia się dobrze rozumianej materialności życia ludzkiego. Duchowość małżeńska bowiem, według niego, nie jest negacją, ale rzeczywistością duchową, jaką małżonkowie realizują w swoim specyficznym powołaniu.

Prezentowana publikacja zawiera bogate refleksje Autora, oparte o dane biblijne, psychologiczne i pastoralne, w formie dialogu z czytelnikiem. Stanowi zachętę i inspirację do przemyśleń, a także do zastosowania ich w małżeństwie i rodzinie, by uniknąć wewnętrznej frustracji i rutynowości, a zarazem nie ulec zewnętrznym schematom, które traktuje się często jako swoiste zabezpieczenie.

W książce daje się wyraźnie zauważyć pozytywne spojrzenie na problematykę małżeńsko-rodzinną. Umożliwia to odniesienie do objawionego Słowa Bożego oraz doświadczenia przeżywanego przez wierzące wspólnoty małżeńskie i rodzinne, w których codziennym życiu uwzględnia się i szanuje inność drugiej osoby oraz wytrwale buduje się międzypersonalne relacje, traktując każdego w sposób podmiotowy. Ten sposób odniesień bardzo akcentuje Ojciec Święty Jan Paweł II, obrońca małżeństwa i rodziny we współczesnym świecie.

Ks. Leonard Pawlak FDP

ks. Piotr Walkiewicz, Duchowość świeckich konsekrowanych, Lublin 2003, 347s.

Z wielu względów z uznaniem należy przyjąć wydaną w bieżącym roku książkę ks. Piotra Walkiewicza, pt. „Duchowość świeckich konsekrowanych”. Jest to bardzo dojrzałe – i zresztą – pierwsze systematyczne opracowanie dotyczące instytutów świeckich, opublikowane w Polsce. Książka prezentuje doskonały warsztat naukowy – jest to praca doktorska Autora poszerzona o historię instytutów świeckich. W przedmowie książki, ks. prof. dr hab. Marek Chmielewski słusznie podkreśla wysoki stopień wnikliwości badawczej Autora. Poprawność merytoryczna wynika z oparcia dysertacji na dokumentach Magisterium Kościoła oraz na publikacjach zawartych w czasopiśmie „Dialog” – organie oficjalnym Światowej Konferencji Instytutów Świeckich wydawanym w Rzymie. Autor przedmowy wyraża przekonanie,

że omawiana publikacja posiada wyjątkową wartość, także pośród wydawnictw zagranicznych dotyczących duchowości świeckich. Wśród tych ostatnich nie brakuje prac doktorskich przede wszystkim z zakresu prawa kanonicznego. Prac teologicznych o instytutach świeckich jest zdecydowanie mniej. Tym bardziej próba ujęcia przez ks. P. Walkiewicza problematyki instytutów świeckich od strony duchowości świeckich konsekrowanych to przedsięwzięcie niełatwe, a jednak bardzo udane.

Autor wybrał płaszczyznę duchowości, jako temat główny swoich zainteresowań. Duchowość stanowi tu swoistą zasadę całościującą i organizującą refleksję o świeckich konsekrowanych. Pozwala ona ująć w jednej syntezie zasadnicze cechy charakterystyczne instytutów świeckich: konsekrację, świeckość i apostołstwo. Cechy te łącznie wyznaczające zasadniczą tożsamość instytutów świeckich życia konsekrowanego, w pracy ks. Walkiewicza zostały omówione w osobnych rozdziałach, wraz z komunijnym wymiarem duchowości świeckich konsekrowanych. Konsekracja, zgodnie z myślą papieża Jana Pawła II zawartą w posynodalnej adhortacji apostołskiej *Vita consecrata* została przedstawiona w optyce trynitarniej

Dzięki doskonałej strukturze treść książki jest bardzo czytelna i przystępna, zarówno w większych, jak i bardziej cząstkowych fragmentach.

Publikacja zawiera obszerną, liczącą 25 stron bibliografię.

Z pewnością praca ks. Piotra Walkiewicza „Duchowość świeckich konsekrowanych” spotyka się z zasłużonym uznaniem nie tylko w środowiskach instytutów świeckich i nie tylko z powodu dużego zapotrzebowania na poważne publikacje o tej problematyce. Trudno więc przecenić tę wartościową dysertację, tym bardziej, że powołanie świeckich konsekrowanych jest w Polsce wciąż mało znane, pomimo, iż od oficjalnego uznania ich charyzmatu w Kościele minęło blisko sześćdziesiąt lat!¹.

Rodzi się pytanie o powód recenzji książki, której temat zdaje się mieć niewiele wspólnego z przedmiotem zainteresowania „Studiów nad Rodziną”. Choć Autor „Duchowości świeckich konsekrowanych” nie wyróżnia rodziny jako konkretnego przedmiotu apostołstwa instytutów świeckich (choćby ze względu na jej aktualną kondycję), to jednak właśnie z tego powodu wolno, a może i trzeba podjąć choćby wycinkową recenzję prezentowanej książki i na jej tle podzielić się kilkoma refleksjami dotyczącymi miejsca rodziny (zwłaszcza jako celu apostołskiego) w duchowości świeckich konsekrowanych oraz roli charyzmatu, jaką odgrywa on wraz z duchowością w tożsamości świeckich konsekrowanych.

1. Autor wyraźnie odniósł się do wymiaru charyzmatycznego powołania świeckich konsekrowanych, gdy podjął kwestię relacji charyzmatu instytutu i powołania osobistego jego członka. Słusznie jest on zdania, „że osoba wstępująca do instytutu podejmuje taką decyzję właśnie z tego powodu, że w jego charyzmacie odnajduje

¹ Papież Pius XII uznał instytuty świeckie Konstytucją Apostolską *Provida Mater Ecclesiae* (2.02.1947).

własny charyzmat. Dlatego realizacja powołania jednostki będzie tym samym realizacją misji wspólnoty². Kontynuując napisał słusznie o bezzasadnym zakładaniu *a priori* sytuacji sporu między indywidualnym powołaniem konkretnego członka instytutu świeckiego a tegoż instytutu charyzmatem: „Trudno więc zakładać jakiś poważny konflikt między nimi w późniejszym życiu świeckiego konsekrowanego w ramach instytutu, chyba że spowodowany innymi przyczynami”³. Dokończenie tej konkluzji wydaje się z kolei jakimś zakładaniem *implicite* spornego rozwiązywania tej samej kwestii na gruncie życia zakonnego. Autor bowiem napisał: „Druga uwaga dotyczy samego sposobu rozpatrywania problemu. Chodzi o to, by starać uchronić się przed postrzeganiem tego problemu przez pryzmat rozstrzygnięć właściwych dla życia zakonnego, ale szukać rozwiązania bardziej odpowiadającego specyficznej naturze i misji świeckich konsekrowanych”⁴. Trudno nie zgadzać się z opinią wyrażoną w ostatnim zdaniu. Jednak trudno też przyjąć, że doświadczenia życia konsekrowanego typu zakonnego nie mogą wnieść niczego pozytywnego do kwestii relacji powołanie osobiste – charyzmat Instytutu. Wydaje się pożyteczne zacytowanie przy tej okazji propozycji A. Cenciniego zajmującego się problematyką formacji życia konsekrowanego. Autor ten podejmuje również kwestię relacji powołania osobistego i charyzmatu instytutu. Za sprawę podstawową dla sukcesu formacji uznaje on odkrywanie znaczenia funkcjonalnego charyzmatu. Jego zdaniem roztropność nakazuje rozpocząć itinerarium formacyjne od stopniowego ukazywania treści charyzmatu instytutu. Samo poniekąd teoretyczne odsłonięcie całego charyzmatu nie będzie wystarczające dla wdrożenia procesu przyswojenia przyjętego powołania i samego charyzmatu⁵.

Nie można też przeakcentować wymiaru indywidualnego, ponieważ w takim wypadku osoba powołana musiałaby być założycielem nowego instytutu, albo poszłaby w kierunku rozminięcia się z powołaniem. Raczej w charyzmacie instytutu (żyjącym w osobach należących do instytutu) odnajduje ona swoje powołanie. Relacja do wspólnoty instytutu jest bardzo ważna i ważny jest wkład osobisty osoby przystępującej do instytutu, choćby z tego względu, że charyzmat nie może istnieć ani żyć inaczej, jak w poszczególnych osobach, przynależących wraz z innymi do tego samego instytutu. Inaczej charyzmat istnieć nie może, tak jak łaska, która potrzebuje natury.

Relacja osoba-wspólnota jest splotem innych jeszcze wymiarów, które oddziałują wzajemnie na siebie w funkcjonalnej stronie charyzmatu. Cencini ujmuje to następująco: w charyzmacie scalają się i łączą podstawowe komponenty i wymiary po-

² P. Walkiewicz, *Duchowość świeckich konsekrowanych*, Lublin 2003, s. 293.

³ Tamże.

⁴ Tamże.

⁵ Por. A. Cencini, *I sentimenti del figlio. Il cammino formativo nella vita consacrata*, Edizioni Dehoniane, Bologna 1998, 139-140.

wołania: komponent mistyczny i ascetyczny, indywidualny i wspólnotowy oraz apostołski. Z nimi organicznie zespolone są poczucie tożsamości i przynależności osoby konsekrowanej do jej właściwego instytutu. Jedność tych elementów zapewniona zostaje dzięki funkcjonalnej roli charyzmatu, która ujawnia się w relacji: osoba powołana – wspólnota. Charyzmat tworzy z wymienionych elementów zorganizowany system.

2. Autor „Duchowości świeckich konsekrowanych” przyłącza się do opinii G. Sommarugi, który twierdzi, że Kościół w swoim nauczaniu faworyzuje instytuty przenikające ze względu na ich działalność typowo świecką. W gorszej sytuacji miałyby być instytuty współpracujące. Trudno uznać taki pogląd za słuszny, ponieważ charyzmat początkowy (z charyzmatem założyciela włącznie) jest czynnikiem decydującym o kształcie danego instytutu – nie zaś czynniki zewnętrzne. Zadaniem Kościoła jest strzec charyzmatu każdego instytutu, gdyż jest on darem Bożym. Zaakceptowanie instytutów współpracujących, było przecież ze strony Kościoła uznaniem ich charyzmatu, jako daru Ducha pośród innych instytutów świeckich. Kościołowi nie wolno przebierać w darach charyzmatycznych Ducha, ale z równą miłością przyczyniać się do strzeżenia każdego z nich!

3. Wreszcie, warto zapytać o rolę rodziny odgrywającą określoną rolę w życiu świeckich konsekrowanych, nie tylko przed odkryciem powołania (rodzina – pierwsze sanktuarium powołań), ale zwłaszcza wtedy, gdy powołanie urzeczywistnia się na etapie formacji permanentnej. Czytamy: „Zaangażowanie w życie rodzinne będzie polegało na dzieleniu problemów domu i jego funkcjonowaniu z innymi i jak inni, a także na odpowiedzialności za kształt tego życia. Ma ono przebiegać w tak naturalny sposób, że inni członkowie rodziny nie dostrzegają żadnych różnic. Takie włączenie się w życie rodzinne wiąże się z brakiem w niej jakichkolwiek przywilejów i funkcjonowaniu na podobnych zasadach. Wyraża się też poczucie integralnej więzi ze środowiskiem swego pochodzenia. Zarówno działalność w ramach struktur życia społecznego, jak i życia rodzinnego jest zawsze dla członków instytutów świeckich okazją (podkr. W. J) do realizacji misji apostołskiej”⁶. Czy wynika z tego, że rodzina nie jest celem apostołskim świeckich konsekrowanych, lecz tylko okazją do realizacji misji apostołskiej? Piszący te słowa odnosi się z najwyższym szacunkiem do świeckich konsekrowanych, którzy wierni własnemu charyzmatowi trafiają na takie przypadki „okazji” apostołskich i tam, zwłaszcza we własnych rodzinach urzeczywistniają swoje apostołstwo. Czym innym jednak jest „okazja” a czym innym postawienie rodziny pośród priorytetów apostołstwa. Papież Jan Paweł II jako zasadę stawia poszanowanie własnego charyzmatu instytutów. Jednakże obok tego pokazuje rodziny jako priorytetowe zadanie apostołskie: „Pierwszym, podstawowym i swoistym wyrazem wkładu, który zakonnicy, zakonnice i w ogóle osoby konsekrowane mogą wnieść w apostołstwo rodzin, jest właśnie ich konsekracja Bogu, dzięki

⁶ Tamże, s. 156.

której «przypominają wszystkim wyznawcom [...] owe przedziwne zaślubiny ustanowione przez Boga, a mające objawić się w przyszłym świecie, mocą których Kościół ma Chrystusa jako jedynego Oblubieńca». Są oni świadkami tej uniwersalnej miłości, która poprzez czystość przyjętą dla Królestwa niebieskiego czyni ich zawsze gotowymi do ofiarnego poświęcenia się służbie Bożej i dziełu apostołstwa. Stąd też płynie możliwość rozwinięcia przez zakonników, zakonnice, członków Instytutów świeckich lub innych instytutów doskonałości, pojedynczych czy stowarzyszonych, służby rodzinom. Czynią to, otaczając szczególną troską dzieci, zwłaszcza opuszczone, niechciane, osierocone, ubogie czy upośledzone; odwiedzając rodziny i opiekując się chorymi; utrzymując stosunki, oparte na szacunku i miłości z rodzinami niepełnymi, z rodzinami będącymi w trudnościach lub rozbitymi; ofiarowując swoją pracę wychowawczą i poradnictwo w przygotowaniu młodych do małżeństwa oraz pomagając małżonkom w przygotowaniu ich do odpowiedzialnego rodzicielstwa; otwierając ze szczerą i serdeczną gościnnością drzwi swoich domów, aby rodziny jako członkowie większej rodziny Bożej mogły tam odnaleźć odczucie Boga, smak modlitwy i skupienia, konkretny przykład życia w miłości i radości braterskiej” (FC, 74).

Po tym zwięzłym opisie możliwości pracy osób konsekrowanych dla rodzin, Papież dodał następujący apel: „Chciałbym dołączyć bardzo usilne wezwanie skierowane do osób odpowiedzialnych za Instytuty życia konsekrowanego, ażeby zechciały uznać – zawsze przy należyтым poszanowaniu własnego pierwotnego charyzmatu – apostołstwo zwrócone do rodzin za jedno z pierwszorzędných zadań, które w dzisiejszej sytuacji stało się sprawą bardzo nagłą” (tamże). Czy poszanowanie charyzmatu można zaakceptować za cenę jakiegoś zepchnięcia rodzin do pozycji „okazji”?

Wydaje się, że tych kilka uwag i dopowiedzeń nie kwestionuje w żaden sposób wkładu, jaki książka ks. Piotra Walkiewicza „Duchowość instytutów świeckich” wnosi do świadomości społecznej i kościelnej. Niech tych kilka spostrzeżeń i znaków zapytania przyczyni się do dalszych poszukiwań w tej tak doniosłej problematyce. Autor niniejszego omówienia przyłącza się do grona tych, którzy z wdzięcznością przyjmują ukazanie się tej jakże cennej publikacji.

ks. Wiesław Jankowski

Sprawozdanie z IV Światowego Spotkania Rodzin w Manili, 22-26.01.2003.

Zacznę od miłego akcentu. Otrzymałiśmy – jako pomoc w poruszaniu się po Kongresie i dla orientacji w całym programie – przewodnik zatytułowany: „Vademecum na IV Światowy Zjazd Rodziny Chrześcijańskiej”. Zawiera on reprodukcje różnych obrazów Świętej Rodziny, a wśród nich, na początku, umieszczona jest ikona z kaplicy Instytutu Studiów nad Rodziną w Łomiankach! Nie ma jednak podpi-